*Jan Paweł II*

Jan Paweł II a właściwe Karol Józef Wojtyła urodzony 18 maja 1920 roku w Wadowicach ( w tym roku obchodziliśmy jego 100 urodziny) , zmarły 2 kwietnia 2005 roku w Wtykanie. Polski duchowny rzymskokatolicki, biskup pomocniczy krakowski (1958–1964), a następnie arcybiskup metropolita krakowski (1964–1978), kardynał (1967–1978), zastępca Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski (1969–1978), 264. papież i 6. Suweren Państwa Watykańskiego w latach 1978–2005. Święty Kościoła katolickiego. Poeta i poliglota, a także aktor niezawodowy, dramaturg i pedagog. Filozof historii, fenomenolog, mistyk i przedstawiciel personalizmu chrześcijańskiego. Został wybrany na papieża przez drugie zgromadzenie kardynałów po śmierci Jana Pawła I który zmarł po trzydziestu trzech dniach pontyfikatu. Kardynał Wojtyła został wybrany trzeciego dnia konklawe i przyjął imiona Jan Paweł dla uhonorowania swojego poprzednika.

Jan Paweł II żył sportem. Był kibicem, ale też sam grał w piłkę, jeździł na nartach, uwielbiał spływy kajakowe. Papież łamał wszelkie schematy i konwenanse, czego dał dowód m.in. 29 października 2000 roku. Wówczas to, jako pierwszy papież w historii kościoła katolickiego, kibicował zawodnikom na Stadionie Olimpijskim w Rzymie, podczas meczu Włochy – Reszta Świata. Przed meczem, gdy reprezentacyjna orkiestra karabinierów grała włoski hymn narodowy, Ojciec Święty wstał jak wszyscy kibice. Tak mu się mecz spodobał, że zmienił wcześniej ustalony plan i zamiast opuścić stadion w przerwie, zrobił to dopiero po końcowym gwizdku, wraz z ponad 60-tysięcznym tłumem, czym wprowadził spore zamieszanie wśród papieskich ochroniarzy.

Jan Paweł II zasłynął także z tego, że jako pierwszy papież był honorowym członkiem FC Barcelony i Realu Madryt – dwóch zwaśnionych ze sobą od lat największych hiszpańskich klubów. Co roku, jak każdy „socios” (z hiszp. – kibic) otrzymywał karnet na cały sezon, oczywiście z numerem jeden. W grudniu 2000 roku ówczesny prezes AS Romy Franco Sensi, nazwał Ojca Świętego „Batistutą historii XX wieku”, porównując papieża Polaka do argentyńskiego napastnika rzymskiej drużyny – Gabriela Batistuty, popularnego „Batigola”. Karol Wojtyła aktywny wypoczynek uznawał za rzecz niezwykle ważną i oprócz wyżej wspomnianych form spędzania wolnego czasu, uwielbiał także spływy kajakowe, które wśród młodzieży studenckiej krakowskiego środowiska z czasem urosły do miana legendy. Organizatorem tych spływów był przyjaciel Wojtyły Jerzy Ciesielski, absolwent krakowskiej Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego i Politechniki. Najchętniej grupa studentów pod wodzą przyszłego papieża odwiedzała Pojezierze Drawskie (dziś wiedzie przez nie Szlak Kajakowy Księdza Kardynała Karola Wojtyły), gdzie swój początek miały niezwykłe Msze Święte przy ołtarzu z kajaków, a za Krzyż służyły splecione ze sobą wiosła. „Grupa kajakowa” organizowała także spływy rzeką Rurzycą, Słupią, Brdą i Wdą (tu także powstał szlak Śladami Jana Pawła II). Podczas jednej z takich wypraw Wojtyła dowiedział się o swojej biskupiej nominacji, a po wyborze na papieża powiedział swoim przyjaciołom, że „przesiadł się z kajaka na Łódź Piotrową”

Kanonizacja Jana Pawła II uroczystość religijna, która miała miejsce 27 kwietnia 2014 w Watykanie na Placu Świętego Piotra, podczas której dwaj błogosławieni papieże – Jan XXIII oraz Jan Paweł II – zostali ogłoszeni świętymi Kościoła katolickiego.

5 lipca 2013 w Watykanie miało miejsce oficjalne wydanie dekretu w sprawie cudu za wstawiennictwem bł. Jana Pawła II. Za cud uznano, jak poinformował ks. Federico Lombardi, zatwierdzone przez lekarzy i teologów z Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych i w ich opinii niewytłumaczalne z medycznego punktu widzenia uzdrowienie Floribeth Mory Diaz – Kostarykanki cierpiącej na nieoperacyjnego tętniaka mózgu. Jako cud opisano sytuację, w której kobieta, oglądając beatyfikację Jana Pawła II, zaczęła się do niego modlić, po czym miała doznać nagłego uzdrowienia. Papież Franciszek poinformował, że razem z Janem Pawłem II kanonizowany zostanie również bł. Jan XXIII

*„Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. ...”*

*„Miłość, która jest gotowa nawet oddać życie, nie zginie.”*

*„Wczoraj do ciebie nie należy. ...”*

*„Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, lecz przez to czym dzieli się z innymi”*

*„Jeszcze będzie pięknie mimo wszystko. Tylko załóż wygodne buty ,bo masz do przejścia całe życie”*

 

